

#29 stycznia 52.

Kochany Mietku,

Halusia czuje się lepiej, musi jednak dać się przeświecić, by można było ustalić skąd pochodziły bóle. W tym celu wybieramy się w tym tygodniu na kilka dni do N. Jorku. Operacji nie baliśmy się, ale trudno ją robić, jeśli żaden lekarz jej nie zaleca – nawet chirurg. Przykro mi, że moja uwaga o Piaseckim List Grydzewskiego nie zachował się. Cię oburzyła, ale ponieważ on mnie także oburzył, uważam rachunki za wyrównane. Bardzo nie podobał mi się jeszcze wiersz Glinkichodzi o wiersz Małcużyński, opublikowany w „Wiadomościach” 1951, nr 48 (296) z 2 grudnia o Małcużyńskim, myślę jednak, że w tym wypadku jesteśmy tego samego zdania. Widziałem się tu ze Zbigniewem Grabowskim, który powiedział mi, że chętnie pisałby do „Wiadomości”, gdybyś się do niego zwrócił. Kossowski w „Wiadomościach” (1951, nr 49 (297) z 9 grudnia) w Kronice pisano o nim m.in.: „Obecnie, zaproszony przez twórcę teatru brazylijskiego, Paschoala Charlosa Magno, pracuje w Rio de Janeiro jako reżyser i wychowawca młodego pokolenia aktorskiego Brazylii, stosując metody dawnej «Reduty» Osterwy. [...] Kossowski przygotowuje teraz Edypa Sofoklesa, Hekubę Eurypidesa i Upiory Ibsena, z którymi zespół Magna, po przedstawieniach sztuk greckich na wolnym powietrzu w stolicy Brazylii, udaje się w grudniu (brazylijskie lato!) w objazd stolic stanów republiki brazylijskiej, poczynając od Manaos (Amazonka), Bachia, Pernambuco, Recife, Victoria (Espirito Santo) aż na południe po granice z Argentyną, a więc Santa Catharina, Rio Grande de Sul itd. Poza tym Kossowski pracuje czynnie jako publicysta, ogłaszając artykuły z zakresu literatury i teatru. Żona Kossowskiego, Elżbieta, jest znaną w Brazylii malarką, która niedawno wykonała 16 swoich obrazów w mozaikach z łamanego marmuru dla teatru miejskiego w Belo Horizonte (stan Minas Gerais), na łącznej powierzchni 80 m²” z Brazylii żalił się przede mną, że odrzuciłeś jego nowelę jako „zbyt egzotyczną dla Wiadomości” [a] Odczytanie hipotetyczne z powodu dziurki od segregatora. drukujesz o polowaniach na słonie w Afryce. Co to było? Może znajdziesz coś, co się nada, szkoda go skazywać na odosobnienie. Ja głoszę „pozytywizm kulturalny” jako jedyne wyjście z obecnej sytuacji i dlatego żal mi każdej straconej pozycji pisarskiej. Tyle tu z nas i po nas zostanie, ile wytworzymy, a stworzymy mało.

Rawickim interesuję się tylko z tego powodu. Tak samo Leszczą, który zresztą napisał do mnie, że jestem dla niego najbliższą osobą po matce. Wydrukuj ich rychło, proszę Cię. Obiecałeś to zrobić dla mnie. Sprawa Miłosza Kwestię odmowy przez władze Stanów Zjednoczonych wizy dla Czesława Miłosza dokładnie omawia Andrzej Franaszek w: tenże, Miłosz. Biografia, Kraków 2011, s. 474–485 jest obrzydlistwem, to pretensjonalny, mętny i głupi facet, któremu przyśniła się kariera Koestlera – ale z drugiej strony odmawianie mu wizy, bez której nie Wyraz odczytany hipotetycznie z powodu dziurki od segregatora może połączyć się z rodziną, jest okrucieństwem. Powiedz z łaski swojej Herlingowi, bo nie mam już czasu pisać do niego przed wyjazdem, że recenzja Sykesa Recenzja G. Sykesa książki A World Apart G. Herlinga-Grudzińskiego ukazała się w „New Republic” z 10 marca 1952 r. gotowa, poszła już do „New Republic”. Teraz będę się starał o „New York Times” Recenzja pióra Michaiła Koriakowa z A World Apart Gustawa Herlinga-Grudzińskiego ukazała się w „New York Times” z 6 kwietnia 1952 r.. Jak widzisz, łatwiej mi tu wydebić recenzję o nieznaną w Ameryce książkę, niż Tobie o Korcu wśród swoich Zob. list z 7 stycznia 1952. Kister powinien być powieszony za jaja na 24 godziny za komercyjne spartolenie tego arcydzieła. Wydrukuj koniecznie głosy prasy o Herlingu Zob. O książce Herlinga-Grudzińskiego, „Wiadomości” 1952, nr 30 (330) z 27 lipca. Do Strońskiego piszę jednocześnie. Mietku, proszę Cię, czy możesz Fragment tekstu – do końca – oznaczony odręcznie na lewym marginesie pionowym „wężykiem” czarnym atramentem. mi przysłać wycinek Zadeykańskiego Tu mowa o jego artykule Chopin i Pacowie, „Wiadomości” 1950, nr 4 (199) z 22 stycznia. o jego hipotezie co do wyjazdu Mikołaja Chopina do Polski? Nie pamiętam, kiedy on to drukował, ale Ty pewnie wiesz. Byłbym Ci też wdzięczny za obie opinie o Delfinie, które drukowałeś, jedna Bobrowskiego, a druga – nie wiem Odczytanie hipotetyczne z powodu dziurki od segregatora. czyja Zob. [M. Grydzewski], Silva rerum, „Wiadomości” 1951, nr 48 (296) z 2 grudnia. Grydzewski przytacza wspomnienia Zygmunta Miłkowskiego oraz Tadeusza Bobrowskiego.. Opracowuję polski tekst Życia Ch[opina] i chciałbym mieć te rzeczy.

Dziękuję Ci z góry za wszystko. Halusia dziękuje za pamięć. Oboje przesyłamy Ci najlepsze życzenia.

Kazimierz Pod podpisem odręczny rysunek dwóch serduszek przebitych strzałą.